

JERZY ZAWISTOWSKI

MIEJSCE I ROLA POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ
W KSZTAŁTOWANIU SIĘ LEWICOWEJ OPOZYCJI
ANTYSANACYJNEJ PODCZAS PIERWSZEJ SESJI SEJMU
W 1928 R.¹

Wybory sejmowe w 1928 r. zakończyły się widocznym sukcesem PPS i innych stronnictw lewicy parlamentarnej. Zdobyły one łącznie 129 mandatów poselskich, co stanowiło prawie 30% ogólnej liczby posłów². W porównaniu z 93 mandatami, jakimi dysponowała lewica w końcu kadencji poprzedniego sejm, oznaczało to znaczne wzmocnienie jej pozycji.

Szczególne powody do zadowolenia z wyniku wyborów posiadała PPS. Dzięki pogromowi Narodowej Partii Robotniczej i Chrześcijańskiej Demokracji oraz unieważnieniu znacznej liczby list wyborczych rewolucyjnej lewicy robotniczo-rolniczej, PPS zwiększyła swój stan posiadania o 589 tys. głosów i 22 mandaty, co oznaczało wzrost liczby posłów socjalistycznych o ponad 50% w porównaniu z poprzednią kadencją. W sumie PPS zdobyła 53 mandaty w okręgach i 10 z listy państwowej. Charakterystycznym jednak zjawiskiem — zmniejszającym radość PPS z sukcesu wyborczego — była utrata głosów w dużych ośrodkach robotniczych, jak Warszawa czy Zagłębie Dąbrowskie, na rzecz komunistów. W Warszawie PPS uzyskała w 1928 r. zaledwie 43 tys. głosów i 1 mandat, co wobec 83 tys. głosów i 3 mandatów zdobytych w 1922 r. oznaczało wyraźną porażkę³. W Zagłębiu Dąbrowskim PPS utraciła 10 tys. głosów w porównaniu z poprzednimi wyborami⁴. W 5 dużych miastach Zagłębia (Dąbrowa Tarnowska, Czeladź, Sosnowiec, Będzin

¹ Artykuł niniejszy jest fragmentem większej rozprawy, poświęconej działalności politycznej PPS w latach 1926—1928.

² T. i K. Rzepeccy: *Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej (1928—1933)*. Poznań 1928; A. Próchnik: *Pierwsze piętnastolecie Polski Niepodległej (1918—1933). Zarys dziejów politycznych*. Warszawa 1957, tabele nr 17—23.

³ Szeroko o wynikach wyborów w Warszawie i przyczynach porażki PPS pisze M. Drozdowski: *Klasa robotnicza Warszawy 1918—1939*. Warszawa 1968, s. 376—378.

⁴ Dwa bieguny. «Robociarz» nr 15 z 8 IV 1928 r.

i Zawiercie) PPS otrzymała razem zaledwie 6600 głosów⁵. Znaczny przyrost głosów PPS zanotowała natomiast w Łodzi, dzięki czemu zdobyła aż 3 mandaty poselskie, co w porównaniu z jednym mandatem uzyskanym w 1922 r. było jej niewątpliwym sukcesem⁶.

We wszystkich dużych ośrodkach przemysłowych byłego zaboru rosyjskiego nastąpił widoczny wzrost wpływów komunistycznych. W Warszawie, lista komunistyczna otrzymała ponad 65 tys. głosów i 2 mandaty. W Zagłębiu Dąbrowskim komuniści uzyskali 67,5 tys. głosów i 3 mandaty poselskie. W Łodzi komunistyczna lista zastępcza nr 37, na którą w ciągu dwóch tygodni przed wyborami KPP przeorientowała wyborców, zgromadziła ponad 49 tys. głosów, które zapewniły jej wprowadzenie do sejmu 2 posłów. Łącznie KPP zdobyła w wyborach 1928 r. 7 mandatów⁷. Nie wyczerpywało to jednak całej listy posłów rewolucyjnych. Ogółem ugrupowania rewolucyjne na terenie całego kraju zdobyły 18 mandatów poselskich, gromadząc prawie 829,5 tys. głosów ważnych i ponad 100 tys. unieważnionych⁸, a zatem w sumie około 930 tys. wyborców oddało swe głosy na listy komunistyczne⁹.

Charakterystycznym zjawiskiem podczas wyborów 1928 r. była zdecydowana porażka prawicy i centrum. Endecja, chadecja, PSL „Piast” i NPR wprowadziły do sejmu razem 89 posłów, podczas gdy w sejmie poprzednim stronnictwa te posiadały 277 mandatów. Najliczniejszą grupą posłów dysponował natomiast klub parlamentarny Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, do którego należało 130 posłów. Reszta mandatów poselskich należała do mniejszości narodowych.

PPS okazała się zatem drugim co do liczebności stronnictwem sejmowym po wyborach 1928 r. Mimo że do wyborów poszła w zasadzie samodzielnie, to w toku kampanii wyborczej zacieśniła sojusz z PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwem Chłopskim, oczyszczonym w wyniku rozłamu z elementów piłsudczykowskich. Wyrazem zbliżenia z PSL „Wyzwolenie” była rezygnacja PPS z własnej kandydatury do senatu w województwie białostockim i poparcie kandydata PSL „Wyzwolenie”¹⁰. W klubie poselskim PPS znalazło się wielu nowych działaczy, którzy wespół z doświadczonymi już parlamentarzystami,

⁵ «Czerwony Sztandar» nr 5 z kwietnia 1928 r.

⁶ K. Czapiński: *Czerwień na wsi*. «Robotnik» nr 80 z 20 III 1928 r.

⁷ Referat Wydziału Bezpieczeństwa MSW pt. *Udział ugrupowań wywrotowych w wyborach do ciała ustawodawczego w Polsce w roku 1928*. Archiwum Akt Nowych (dal'j: AAN) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), t. 1186, s. 8.

⁸ Jedność Robotniczo-Chłopska — 7 mandatów, Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej «Samo-pomoc» — 1 mandat, Sel.-Rob. Lewica — 3 mandaty. Lista Zmahań za Interesy Chłopów i Robotników — 3 mandaty, *Ibidem*.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ «Robotnik» nr 82 z 22 III 1928 r.; Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poufny Komunikat Informacyjny Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę (dalej: CAMSW PKIKRz) nr 79 b. d. T. II, s. 6, k. 210.

świeżo obdarzeni zaufaniem wyborców, przepojeni byli pragnieniem odegrania w sejmie znacznej roli. Prasa PPS nie ukrywała także, iż jej klub parlamentarny winien przewodzić w ewentualnych rozgrywkach z sanacją¹¹.

Nastroje opozycyjne w szeregach PPS po zakończeniu kampanii wyborczej znalazły wyraz w dążeniu do ujawnienia wszystkich nadużyć wyborczych. Szereg danych publikowała prasa pepesowska, zapowiadając ujawnienie dalszych faktów i dokumentów z trybuny sejmowej, by nie mogły one ulec konfiskacie. Na propozycję kół sanacyjnych, by zakończyć dyskusję wokół wyborów, «Robotnik» odpowiedział, że PPS tego nie uczyni, nie może bowiem „spuścić zasłony“ i zapomnieć,

bo zbyt wiele nagromadziło się w ciągu miesięcy ubiegłych nieprawości w Polsce. Bo nie wolno nam porzucić tych towarzyszy, co siedzą dzisiaj w więzieniu za propagandę na rzecz PPS w Polsce niepodległej [...] Bo żądają zadośćuczynienia wybory poleskie i wołyńskie¹².

W licznych klubie poselskim PPS nie było jednak jednomyślności. Silna grupa piłsudczykowska podejmowała próby przeciągnięcia całej PPS na platformę współpracy z rządem. Pierwszym krokiem z jej strony była swoista i diametralnie różniąca się od stanowiska kierownictwa partii ocena wyborów i przyczyn porażki PPS w większych ośrodkach robotniczych, a zwłaszcza w Warszawie. Rajmund Jaworowski, czołowy przywódca grupy piłsudczykowskiej w PPS, pełniący funkcję przewodniczącego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS w Warszawie, stwierdził, przemawiając na posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego (CKW) 15 marca 1928 r., że klęsce wyborczej PPS w Warszawie jest winne kierownictwo partii ze względu na opozycyjną taktykę wobec rządu, powodującą, że znaczna część sympatyków PPS oddała głosy na BBWR¹³. Podobne stanowisko zajmowali również współpracownicy Jaworowskiego na zgromadzeniach i zebraniach PPS¹⁴. Jaworowski nie tłumaczył jednak dlaczego, mimo zdecydowanie antysanacyjnego stanowiska komunistów, lista KPP odniosła tak przekonujące zwycięstwo nad listą PPS. Stanowiska Jaworowskiego nie podzielała jednak większość CKW, jak również klasa robotnicza Warszawy. Do CKW wpłynął list, podpisany przez 1700 osób — członków PPS z terenu Warszawy, wzywający kierownictwo partii, by nie przydzielało żadnych mandatów z listy

¹¹ M. Niedziałkowski: *Którzy idziemy...* «Robotnik» nr 66 z 6 III 1928 r.; tenże: *Program pracy*. «Robotnik» nr 73 z 13 III 1928 r.; Z. Zaremba: *Do panów posłów z „jedynki“*. «Robotnik» nr 74 z 14 III 1928 r.; J. M. B.: *Najważniejsze zadania*. «Robotnik» nr 78 z 18 III 1928 r.

¹² *Dlaczego?* «Robotnik» nr 69 z 9 III 1928 r.

¹³ CAMSW PKIKRz nr 84 z 23 III 1928 r. T. II, s. 7, k. 242.

¹⁴ Pogląd taki prezentował Szulc 14 III 1928 r. na zebraniu PPS przy ul. Bagatela. *Tygodniowe sprawozdanie sytuacyjne KRz na m. st. Warszawę nr 11 za czas od 11 do 17 marca 1928 r.* L. dz. 689/28, s. 1. CAMSW KRz na m. st. Warszawę, sygn. 210/24, k. 184. Podobne stanowisko zajął 16 III 1928 r. na jednym z zebrań PPS — Dzięwulski i 22 III 1928 r. — Piłacki. *Tygodniowe sprawozdanie sytuacyjne KRz na m. st. Warszawę nr 12 za czas od 18 do 24 marca 1928 r.* L. dz. 756/28, s. 1. *Ibidem*, k. 197.

państwowej zdecydowanym piłsudczykom. List uznawał również, że przyczyny klęski wyborczej PPS w Warszawie tkwią wyłącznie „w niesocjalistycznej ideologii, jak i obłudnej taktyce OKR-u”¹⁵. Jaworowski zdołał mimo to wywalczyć mandat dla siebie i dla Zofii Praussowej. Grupa piłsudczykowska działała w kierunku łagodzenia tarć z rządem i snuła plany o utworzeniu większości „jedynkowo-lewicowej”. Zdecydowana większość posłów PPS poglądów tych nie podzielała, a ewentualną współpracę z rządem gotowa była przyjąć jedynie w wypadku zmiany kierunku jego polityki wewnętrznej.

23 marca 1928 r. odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego klubu parlamentarnego PPS. Wybrano na nim prezydium ZPPS (Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów) i Komisję Parlamentarną¹⁶. W Prezydium, którego prezesem został wybrany Zygmunt Marek, nie znalazł się nikt z grupy zdecydowanych piłsudczyków, natomiast w skład trzynastoosobowej Komisji Parlamentarnej weszli Jaworowski i Bronisław Ziemięcki, zaliczany również do grupy piłsudczykowskiej.

Najważniejszą jednak decyzją ZPPS — i pociągającą za sobą poważne skutki nie tylko dla polityki parlamentarnej PPS — była uchwała o wysunięciu kandydatury Ignacego Daszyńskiego na marszałka sejmu. Jego kwalifikacje zdobyte w długoletniej działalności parlamentarnej, rozpoczętej jeszcze w austro-węgierskiej Radzie Państwa w 1897 r., pozwalały żywić nadzieję, iż będzie on odpowiednim kandydatem na to najwyższe w sejmie stanowisko. PPS, wysuwając kandydaturę Daszyńskiego, zdawała sobie z tego sprawę, że podejmuje pierwszą rozgrywkę z sanacją i Piłsudskim i zatem z całą świadomością wysuwała się na czoło antysanacyjnej lewicowej opozycji parlamentarnej. Piłsudski już 13 marca 1928 r. na zebraniu BBWR wysunął na stanowisko marszałka sejmu kandydaturę Kazimierza Bartla. Nie zamierzał jednak dla przeprowadzenia swojego kandydata szukać większości poza BBWR-em. Piłsudski sądził zapewne, że sejm, podobnie jak poprzedni, ugnie się przed groźbą i spełni jego wolę. Zagroził zatem, iż w wypadku, gdyby sejm nie chciał współpracować z rządem, zostanie rozpędzony, podczas gdy spełniając wolę Piłsudskiego, uzyska od niego gwarancję ograniczenia ustawodawczej pracy rządu¹⁷.

Groźby Piłsudskiego wywarły skutek wręcz odwrotny od zamierzonego. Stronnictwa lewicy uzyskały w ten sposób odpowiedź, czy mogą liczyć na ewentualną współpracę z rządem i ustępstwa z jego strony, ale roztrząsanie tego

¹⁵ CAMSW PKIKRz nr 84 z 23 III 1928 r. T. II, s. 7, k. 242.

¹⁶ Prezesem ZPPS został wybrany Zygmunt Marek, wiceprezesami — M. Niedziałkowski, St. Posner i Z. Żuławski, sekretarzami — K. Czapiński, A. Ciołkosz, Z. Zaremba, gospodarzem i skarbnikiem — A. Kuryłowicz. W skład Komisji Parlamentarnej weszli: Barlicki, Daszyński, Diamand, Jaworowski, Kopciński, Kwapiński, Lieberman, Piotrowski, Pragier, Pużak, Strug, Szczerkowski i Ziemięcki. «Robotnik» nr 84 z 24 III 1928 r.

¹⁷ J. Piłsudski: *Pisma zbiorowe*. T. IX. Warszawa 1938, s. 106.

problemu po oświadczeniu Piłsudskiego stało się już bezprzedmiotowe. Pierwsza zareagowała PPS, ogłaszając na łamach «Robotnika» artykuł *Kandydatura p. Bartla*¹⁸, który za zawarte w nim akcenty krytyczne został decyzją Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę skonfiskowany. Nazajutrz «Robotnik» stwierdził, że konfiskata poprzedniego numeru nie pomoże Bartłowi do zdobycia stanowiska marszałka sejmu, lecz przeciwnie, przyczyni się do skonsolidowania opozycji. M. Niedziałkowski trafnie przy tym zauważył, że „kandydatura p. Bartla oznacza niewątpliwie chęć podporządkowania władzy ustawodawczej rozkazom władzy wykonawczej”¹⁹. Stanowisko PPS uzyskało zdecydowane poparcie PSL „Wyzwolenie“, które wychodząc z założenia, że Daszyński jest kandydatem, posiadającym „wszelkie dane na to, iż wysoki urząd marszałka sejmu pełnić będzie ku zadowoleniu całej demokracji polskiej”²⁰, postanowiło głosować za jego kandydaturą. Również klub parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego mimo szeregu obiekcji wobec PSL „Wyzwolenie“ — najbliższego sojusznika PPS — na posiedzeniu 26 marca 1928 r. podjął decyzję o oddaniu głosów na kandydaturę Daszyńskiego²¹. Tak więc rząd stanął wobec zorganizowanej grupy opozycyjnej, posiadającej poważnego kandydata na stanowisko marszałka sejmu i dysponującej niemal identyczną ilością głosów co BBWR. W tych warunkach zwycięstwo Bartla lub Daszyńskiego zależało od stanowiska stronnictw centrowych i mniejszości narodowych. Stronnictwa te zajęły początkowo postawę wyczekującą i skłonne były oddać nawet głosy na Bartla, pod warunkiem, że wybór marszałka nie będzie głosowaniem na rozkaz.

Rząd swojej taktyki nie zmienił, mimo wzmiankowanych wahań centrum i mniejszości narodowych. Daszyńskiemu natomiast sanacja zaczęła grozić, że będzie marszałkiem niemile widzianym i źle traktowanym przez Piłsudskiego, chcąc w ten sposób skłonić go do rezygnacji z kandydowania²². Równocześnie prasa sanacyjna pisała otwarcie o konsekwencjach, jakie spadną na sejm w wypadku niewykonania życzenia rządu w kwestii wyboru marszałka sejmu²³. Prasa pepesowska podjęła polemikę, odpowiadając, że konsekwencje w takim wypadku poniósłby także i BBWR, który musiałby tłumaczyć się przed wyborcami za osłonę policyjną, jaką posiadał przy ostatnich wyborach.

¹⁸ «Robotnik» nr 77 z 17 III 1928 r.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ CAMSW PKIKRz nr 86 z 27 III 1928 r. T. II, s. 9, k. 264.

²¹ *Ibidem*, s. 10, k. 265.

²² Wł. Pobóg-Malinowski, [w:] *Najnowsza historia polityczna Polski 1864—1945*. T. II, cz. I. Londyn 1956 na s. 516 pisze: „Daszyński — jedyny kontrkandydat, mogący skupić wymaganą większość, został przez Bartla i Miedzińskiego dokładnie poinformowany o stanowisku Piłsudskiego i jego intencjach. Sławek również Daszyńskiego ostrzegął”.

²³ Np. W. Stpiczyński: *Sejmowa „ciuciubabka“ i logika faktorów*. «Głos Prawdy» nr 85 z 25 III 1928 r.; tenże: *Sejm wobec pierwszej ważnej decyzji*. «Głos Prawdy» nr 87 z 27 III 1928 r.

«Robotnik» w ostrym artykule zatytułowanym *Dość szantażu* podpisanym monogramem S. K. pisał w związku z głosami prasy sanacyjnej:

I dość wreszcie blagi! Wobec nazwiska Daszyńskiego, wobec epopei życia Daszyńskiego, wobec tego, co Daszyński reprezentuje w Polsce — nazwisko p. Bartla, niezależnie nawet od historii ostatnich kilkunastu miesięcy — brzmi skromnie²⁴.

PPS wytrwała na swoim stanowisku i, jak wiadomo, uzyskała dla Daszyńskiego stanowisko marszałka sejmu. Poza klubami lewicy za jego kandydaturą głosowała również część posłów centrum i mniejszości narodowych²⁵. Na stanowisko znacznej części posłów, którzy wahali się do ostatniej chwili, na którego kandydata mają oddać swoje głosy, znaczny wpływ wywarły znane wypadki, towarzyszące otwarciu pierwszej sesji sejmu w dniu 27 marca 1928 r., kiedy na salę obrad, na polecenie Piłsudskiego, wkroczyła policja, aresztując kilku posłów komunistycznych, wznoszących okrzyki przeciwko Piłsudskiemu²⁶. Posłowie PPS również protestowali przeciwko wprowadzeniu policji na salę obrad sejmu, jednak nie ze względu na aresztowanie posłów komunistycznych, lecz z powodu pogwałcenia zasady eksterytorialności sejmu. ZPPS i klub PSL „Wyzwolenie“ złożyły następnie wspólny protest przeciwko zatrzymaniu posła J. Smoły z klubu PSL „Wyzwolenie“ aresztowanego przez policję razem z posłami komunistycznymi²⁷.

Daszyński po wyborze na marszałka sejmu złożył oświadczenie, w którym zapewnił, że

harmonijna współpraca rządu z sejmem, współpraca lojalna (oklaski), współpraca bez zadrażnień wzajemnych, zostanie przez Wysoką Izbę podjęta i przyjęta ze szczerą gotowością i rozwinięta ewentualnie do jak najdalszych granic²⁸.

Przedtem jednak nadmienił: „Jako marszałek sejmu będę strzegł praw i godności tej Wysokiej Izby“²⁹. Oświadczenie Daszyńskiego oznaczało, że pod jego kierownictwem sejm przyjmie chętnie współpracę ze strony rządu, ale nie zamierza ugiąć się przed wolą Piłsudskiego i wykonywać jego rozkazów.

Wybór Daszyńskiego uważany słusznie za niewątpliwy sukces całej lewicy, stawał równocześnie PPS w trudnej i odpowiedzialnej sytuacji. Władze naczelne PPS wiedziały, że stosując bezwzględną opozycję antyrządową na terenie parlamentarnym, narażałyby na pierwszy „sztych“ osobę Daszyńskiego, który wziął na siebie rolę obrońcy parlamentaryzmu, a równocześnie zadanie

²⁴ «Robotnik» nr 87 z 27 III 1928 r.

²⁵ W pierwszym głosowaniu Daszyński otrzymał 167 głosów, Bartel — 136, Zwierzyński (kandydat endecji) — 37, Leszczyński (Klub Ukraiński) — 27, Sypuła (komunista) — 13, Warski (komunista) — 4. W drugim głosowaniu na Daszyńskiego padło 206, a na Bartla 141 głosów. Sprawozdanie stenograficzne z 1 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z 27 III 1928 r., t. 24—25.

²⁶ *Ibidem*. Porównaj również: F. Sławoj-Składkowski: *Strzępy meldunków*. Warszawa 1936, s. 79.

²⁷ «Robotnik» nr 88 z 28 III 1928 r.

²⁸ Sprawozdanie stenograficzne z 1 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z 27 III 1928 r., t. 25.

²⁹ *Ibidem*.

unormowania współpracy z rządem i łagodzenia wszelkich konfliktów między władzą wykonawczą i ustawodawczą. W kołach sanacyjnych spodziewano się nawet, że stanowisko PPS może być z tego względu mniej ostre aniżeli pozostałych klubów opozycyjnych³⁰.

Istotnie, w pierwszym, niemal programowym przemówieniu sejmowym prezesa ZPPS, Z. Marka, znalazły się elementy wskazujące na konieczność poszukiwania platformy współpracy parlamentarnej BBWR z opozycją lewicową. Zwracając się do posłów BBWR, Z. Marek mówił:

Możecie pójść do przeprowadzenia swego celu. Możecie pójść albo drogą współpracy na terenie sejmu, współpracy lojalnej z wszystkimi stronnictwami, współpracy całego sejmu z rządem i rządu z sejmem, siłą argumentacji, przekonywań i dyskusji, podczas której dobre cele stronnictw się ujawnią. Albo zechcą Panowie iść drogą drugą, drogą siły. Jeżeli pójdziecie drogą pierwszą — mówić w dalszym ciągu swojego przemówienia — spotkacie na niej wszystkich uczciwych ludzi, bo nie ma tak wielkiej przeciwległości przekonań i stronnictw, która nie pozwoliłaby ludziom uczciwym dążyć do dobra — wspólnego celu (oklaski na lewicy)³¹.

Była to zatem oferta lojalnej współpracy na płaszczyźnie obowiązującego ustawodawstwa. Równocześnie jednak Marek zaznaczył, że opozycja nie ugnie się przed przemocą:

Jeżeli pójdziecie drogą siły, jeśli na tej drodze spotkacie także poparcie rządu, to spotkacie się z siłą przeciw sile (oklaski na lewicy)³².

Wystąpienie Marka, które nastąpiło wszak już po pierwszej próbie sił wygranej przez opozycję lewicową, nie było jedynie popisem retorycznym, lecz wynikało z aktualnej sytuacji politycznej i świadczyło, że jeżeli BBWR nie poszuka poparcia wśród klubów lewicy, ale pod określonymi warunkami, to jest ona w stanie zaszachować każdy zamiar rządu. Wystąpienie Marka, jako pierwszego mówcy w ogólnej debacie nad prowizorium budżetowym na drugi kwartał 1928 r. oznaczało także, że ZPPS wzięł na siebie odpowiedzialność i trud ukierunkowywania polemiki sejmu z rządem.

Podobnie i w dwa miesiące później, gdy sejm przystępował do omawiania całości budżetu na rok budżetowy 1928/29, jako jeden z pierwszych mówców w dyskusji wystąpił M. Niedziałkowski. Wskazał on w swoim przemówieniu na niebezpieczeństwa tkwiące w metodach wyborczych BBWR, wywołujących zachwianie zaufania społeczeństwa dla władzy państwowej. Stwierdził również pokrewieństwo ideowe programu BBWR z ideologią Ligi Narodowej, bowiem obydwie organizacje uważały się za ponadpartyjną reprezentację polityczną całego narodu. Różnica, zdaniem Niedziałkowskiego, tkwiła tylko w tym, że Liga Narodowa wysuwała na pierwszy plan słowo „Naród“, a BBWR słowo „Państwo“. Możliwość rozwiązania palących problemów prawno-

³⁰ CAMSW PKIKRz nr 87 z 29 III 1928 r. T. II, s. 3—4, k. 273—274.

³¹ Sprawozdanie stenograficzne z 11 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z 29 III 1928 r., l. 4—9.

³² *Ibidem*.

państwowego życia widział Niedziałkowski jedynie w powrocie do form demokracji. Zadaniem PPS w tej sytuacji, według niego, powinna być troska, by likwidacja panującego w Polsce systemu przejściowego, odbywała się na rzecz demokracji, a nie tej czy innej formy faszyzmu. Niedziałkowski zapowiedział równocześnie, że PPS razem z demokracją włościąską położy kres wszystkim próbom „skądkolwiek by one pochodziły, bądź dalszego rozwijania, bądź dalszego pogłębiania obecnego systemu rządzenia“³³.

Poglądy przedstawione w przemówieniu sejmowym, Niedziałkowski rozwijał na łamach prasy, podejmując zasadniczą polemikę z organami prasowymi sanacji. W jednym z artykułów Niedziałkowski pisał, że „demokracja polska z PPS na czele nie chce być przedmiotem polityki rządowej, nie uznaje ani społecznego ani moralnego prawa czwartej brygady do panoszenia się w życiu publicznym i dodał, uzasadniając to stanowisko, że „państwo nowoczesne nie może być monopolem jednego obozu, w danym razie obozu jedyńki“³⁴.

Czołowi działacze PPS rozumieli jednak, że ich program jest w zasadzie programem negatywnym. Program pozytywny PPS zamykał się w hasłach postępu i powrotu do demokracji parlamentarnej, umożliwiającej klasie robotniczej walkę o socjalizm bez uciekania się do rewolucji i pozwalającej wzięcie na siebie części odpowiedzialności za losy Państwa. W tym reformistycznym programie uderza przede wszystkim pominięcie generalnego w działalności politycznej problemu władzy. Kierownictwo PPS chciało traktować władzę państwową jako czynnik ponadklasowy, pozwalający na swobodny rozwój wszystkich kierunków politycznych. Nie potrafiło w związku z tym znaleźć wyjścia z sytuacji, gdy władza państwowa tego warunku nie spełniała. Sanacja zresztą w praktycznej działalności politycznej i gospodarczej nie ukrywała nawet swojego klasowego charakteru.

Zasłanianie się przez sanację interesami Państwa i troską o jego dobro, coraz rzadziej myliło nawet mniej politycznie wyrobionych działaczy. Z organizacji terenowych PPS napływały żądania, by kierownictwo partii dokonało należytej oceny roli rządu w celu „ostatecznego zerwania z legendą sympatii dla klasy robotniczej, żywionych rzekomo przez rząd“³⁵.

Nielatwe zadania stanęły przed obradującą 15 i 16 kwietnia Radą Naczelną PPS. Przede wszystkim chodziło o opracowanie pozytywnego programu, bo, jak pisał «Robotnik» na kilkanaście dni przed zebraniem się Rady Naczelnej

³³ Sprawozdanie stenograficzne z 11 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z 29 V 1928 r., t. 29—36.

³⁴ M. Niedziałkowski: *U rozstajnych dróg*. «Robotnik» nr 90 z 30 III 1928 r.

³⁵ Uchwały polityczne Komitetu Obwodowego PPS dla Małopolski Wschodniej z dnia 25 III 1928 r. «Dziennik Ludowy» nr 74 z 29 III 1928 r.

socjalizm nie może ograniczyć sam siebie do roli czynnika li tylko krytykującego; trzeba, by wysunął ziszczalny w warunkach obecnych program pozytywny, program świadomego, zdecydowanego, rozumnego pochodu ku nowemu życiu³⁶.

Pod nieobecność I. Daszyńskiego, który złożył pisemną rezygnację ze stanowiska przewodniczącego Rady Naczelnej, jej obradom przewodniczyli Herman Diamand i Zygmunt Żuławski. Czołowa rola przypadła jednak M. Niedziałkowskiemu, który wygłosił referat o sytuacji politycznej, uzasadniający zgłoszony przez CKW projekt rezolucji. Krytyka działalności rządu w referacie Niedziałkowskiego nie ograniczyła się tym razem — jak to miało zwykle miejsce — do sytuacji wewnętrznej w kraju, lecz objęła również i politykę zagraniczną, a szczególnie zarysowujące się zbliżenie z faszystowskimi Włochami. Dłuższy fragment przemówienia został poświęcony uzasadnieniu zajęcia przez PPS negatywnej postawy wobec rządu Piłsudskiego. Mówca stwierdził, że po wejściu przez rząd w kontakt z grupami reakcyjnymi i uzyskaniu ich poparcia, została automatycznie usunięta możliwość współpracy rządu ze stronnictwami szczerze demokratycznymi. Wyjaśnienie tej sytuacji, zdaniem Niedziałkowskiego, miało i ten pozytywny skutek, że przyspieszyło konsolidację ugrupowań demokratycznych, a przede wszystkim PPS i PSL „Wyzwolenie”³⁷.

Piłsudczycy w dyskusji nie występowali tym razem aktywnie, nie bronili swojego stanowiska, zakładającego współpracę z rządem, co było prawdopodobnie uzasadnione obawą, by zgodnie z postulatem CKW Rada Naczelna nie zajęła się rozpatrzeniem przyczyn klęski wyborczej PPS w Warszawie. Chodziło im również o zachowanie maksymalnej zwartości szeregów partyjnych wobec zbliżającego się 1 Maja. Rezolucja zgłoszona przez CKW w tych okolicznościach została zatwierdzona niemal jednomyślnie, przy zaledwie jednym wstrzymującym się głosie³⁸. Piłsudczycy podjęli jednak próbę opanowania kierownictwa Rady Naczelnej. Zaproponowali na stanowisko przewodniczącego Rady Naczelnej Emila Bobrowskiego, o którym ówczesne władze bezpieczeństwa pisały, jako o człowieku należącym do grupy „najmniej nieprzychylny w stosunku do rządu”³⁹. Manewr nie powiódł się i przewodniczącym Rady Naczelnej został na nieoficjalną propozycję Daszyńskiego, H. Diamand⁴⁰, natomiast Bobrowski został wiceprzewodniczącym obok Żuławskiego i Antoniego Szczerkowskiego, zaliczanych z kolei do najbardziej opozycyjnej grupy.

³⁶ «Robotnik» nr 96 z 4 IV 1928 r.

³⁷ CAMSW PKIKRz nr 92 z 19 IV 1928 r. T. II, s. 4, k. 302.

³⁸ *Ibidem*, s. 6, k. 304.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ H. Diamand w liście pisanym do żony donosił o silnym ataku piłsudczyków na stanowisko przewodniczącego Rady Naczelnej. H. Diamand, *Pamiętnik zebrany z wyjątków listów do żony*. Kraków 1932, s. 285.

W najważniejszej kwestii — stosunku do rządu Piłsudskiego i systemu sanacyjnego — Rada Naczelna zatwierdziła dotychczasowe opozycyjne stanowisko PPS, uznając, że „opozycja zasadnicza pozostaje nadal dyrektywą Rady Naczelnej dla CKW i ZPPS oraz dla wszystkich organizacji partyjnych”⁴¹. Za najważniejsze i najbardziej aktualne zadanie PPS, Rada Naczelna uznała bezwzględną walkę o demokrację i w jej obronie, wzywając wszystkie organizacje partyjne, jak i ZPPS, do stanowczego wystąpienia przeciwko reakcyjnym zamachom i zakusom. Niebezpieczeństwo dla demokracji parlamentarnej, w kierunku jej zniszczenia, bądź przynajmniej osłabienia, Rada Naczelna upatrywała w zamiarach reakcji, skupionej zarówno w szeregach endecji jak i sanacji. Wśród postulatów powtórzonych z programu PPS znalazło się żądanie rozbudowy i ścisłego przestrzegania ustawodawstwa społecznego, rozwijania społecznej kontroli nad produkcją, uspołeczniania dojrzałych do tego gałęzi produkcji, podwyżki realnych płac robotników i pracowników państwowych oraz przeprowadzenia reformy rolnej, uwzględniającej interesy bezrolnych i małorolnych. Rada Naczelna postulowała również reformę systemu podatkowego w kierunku zmniejszenia podatków pośrednich, wprowadzenie jednolitego i demokratycznego systemu szkolnictwa, realizację hasła autonomii terytorialnej dla mniejszości narodowych, poddanie w szerszym zakresie polityki zagranicznej państwa pod kontrolę sejmu, a także zaprowadzenie jednolitego ustroju samorządowego na terenie całego Państwa.

Szczególnie silny akcent w uchwałach Rady Naczelnej został położony na konieczność podjęcia walki z ruchem komunistycznym. Rezolucja twierdziła, że komunizm jest w Polsce i w innych krajach sojusznikiem reakcji, której służy, rozbijając ruch robotniczy⁴².

Antykomunistyczne uchwały Rady Naczelnej, wynikające zresztą z generalnych założeń taktyki PPS, w aktualnej sytuacji miały szczególne uzasadnienie. Władze PPS nie mogły wszak pozostać obojętne wobec znacznego wzrostu wpływów komunistycznych, zwłaszcza w dużych skupiskach robotniczych. Antykomunizm był wreszcie — jak słusznie stwierdził St. Stęborowski — osią przewodnią całej taktyki PPS, łączącą jej wszystkie grupy i skrzydła. Była to równocześnie wskazówka dla wszystkich organizacji terenowych, z której wynikała taktyka obchodów 1-Majowych. Tej sprawie Rada Naczelna poświęciła odrębną uchwałę, podkreślającą konieczność obchodów samodzielnych, „a więc z wyłączeniem komunistów i grup komunizujących”⁴³.

Rezolucje Rady Naczelnej były deklaracją, której wprowadzenie w życie zależało od właściwych środków i dróg realizacji. I to właśnie nastęrczało największe trudności i stanowiło o słabości PPS. Rada Naczelna uznała, że PPS

⁴¹ «Robotnik» nr 107 z 17 IV 1928 r.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Ibidem*.

wyteży zarówno w parlamencie, jak i w kraju, wszystkie siły, by cele określone uchwałą niniejszą zrealizować, by zorganizować i trwale związać z partią te najszerze masy pracujące miejskie i wiejskie, które obdarzyły ją w dniach 4 i 11 marca swym zaufaniem.

Wskazała ponadto na „konieczność nieodzowną ścisłego współdziałania partii z klasowym ruchem zawodowym i z pracą oświatowo-kulturalną TUR“ i wreszcie zaleciła CKW „dalszą pracę nad konsolidowaniem dookoła PPS obozu socjalistycznego w Polsce i nad utrwalaniem stosunków przyjaznych, nawiązanych w okresie wyborczym z demokracją włościańską“⁴⁴. Tak więc PPS, dyktaturze kapitalistyczno-obszarniczej organizowanej przez sanacyjny obóz pod kierownictwem Piłsudskiego i opartej na sile wojska i policji, była w stanie przeciwstawić jedynie pracę organizacyjną. Uderzało to szczególnie wobec równocześnie ostrego i zdecydowanego stanowiska antykomunistycznego PPS.

W okresie najbliższych tygodni po obradach Rady Naczelnej główna uwaga PPS skupiła się na przygotowaniach do obchodów pierwszomajowych a następnie na sytuacji wewnętrznej w partii. Obydwie sprawy zresztą łączyły się ściśle ze sobą i wywarły istotny wpływ na kierunek polityki PPS. Kampania 1-Majowa PPS w 1928 r. skierowana była, zgodnie z zaleceniami Rady Naczelnej, wyraźniej niż kiedykolwiek przedtem w pierwszym rządzie przeciwko ruchowi rewolucyjnemu⁴⁵. W wielu okręgach organizacje PPS, obawiając się siły KPP a także nastrojów oddziałów związkowych i własnych członków, przejawiały nawet niechęć do organizowania publicznych wystąpień 1-Majowych⁴⁶. Także i hasła pierwszomajowe KPP były w 1928 r. szczególnie bojowe i uderzały w sfery wpływów PPS. Okólnik KC KPP, omawiający całość kształt zagadnień związanych z przygotowaniem pierwszomajowymi, stwierdzał, że agitacja ruchu komunistycznego w Polsce winna kierować się przeciwko rządowi Piłsudskiego oraz jednemu „z oddziałów armii faszystowskiej“ — „socjalugodzie spod znaku PPS“⁴⁷.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ Uchwała Rady Naczelnej stwierdzała, że PPS nie ustanie w walce z komunizmem i jego „ekspozyturami“. Poseł pepesowski M. Czarnecki przemawiając na wiecu w Łomży 22 IV 1928 r. oświadczył m. in.: „Ci panowie, którym pachnie Wschód, zamierzają jak w ubiegłym roku zorganizować demonstrację w dniu 1 Maja, lecz to się im nie uda, gdyż PPS śmiało i otwarcie wystąpi przeciwko tym panom“. Wojewoda białostocki pisał ponadto w tej sprawie, że „PPS stanęła do wyraźnej walki z komunistami i PPS Lewicą w płaszczyźnie przygotowań pierwszomajowych“. Tygodniowe sprawozdanie sytuacyjne Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego (dalej: UWB) za czas od 22 do 28 kwietnia 1928 r. LBP 1173/28T z 28 IV 1928 r., s. 1—3. CAMSW UWB sygn. 424/3, k. 123—124. Patrz również: «Czerwony Sztandar» nr 6 maj 1928 r.

⁴⁶ W Zagłębiu Dąbrowskim Okręgowy Sekretariat Centralnego Związku Górników zabronił członkom związku brania udziału w manifestacji pierwszomajowej. «Czerwony Sztandar» nr 6 maj 1928 r. O niechęci PPS do organizowania pochodów donosił także wojewoda białostocki. Sprawozdanie sytuacyjne UWB nr 17 za czas od 22 do 28 kwietnia 1928 r. LBP 1173/28T z 28 IV 1928 r. s. 1. CAMSW UWB sygn. 424/3, k. 123.

⁴⁷ Okólnik w sprawie kampanii 1-go Maja Sekretariatu KC KPP z kwietnia 1928 r. AAN MSW sygn. 1158, k. 205—212.

Szczególnie starannie do obchodów 1-Majowych przygotowała się, oprowadzona przez piłsudczyków, warszawska organizacja PPS. Zaniedbując akcję propagandową, Jaworowski najważniejszą rolę wyznaczył milicji PPS. W dniu 1 Maja, 350 bojówkarzy PPS, pod wodzą Józefa Łokietka, współdziałając z policją, dokonało krwawego pogromu manifestacji komunistycznej na Placu Teatralnym w Warszawie⁴⁸. Odpowiedzialność za krwawe wydarzenia w Warszawie obciążała jednak całą PPS, bowiem CKW solidaryzował się oficjalnie z Jaworowskim, zrzucając winę za przelaną krew na komunistów, którzy rzekomo pierwsi mieli rozpocząć strzelaninę⁴⁹. CKW zdawał sobie jednak sprawę, że nie jest to zgodne z prawdą, a Kazimierz Pużak, Niedziałkowski i Żuławski oświadczyli na posiedzeniu CKW, że według posiadanego przez nich materiału strzelaninę rozpoczęła milicja PPS⁵⁰. Do starć pepesowców z komunistami podczas manifestacji pierwszomajowych doszło jednak i w innych miastach, chociaż w nieporównywalnie mniejszym zakresie. Organ KPP «Czerwony Sztandar» miał w związku z powyższym prawo napisać, że wódzowie PPS chcieli pokazać rządowi i burżuazji, że niepotrzebnie po klęsce wyborczej PPS zarzucano im, iż nie potrafią walczyć z komunistami i dlatego w krwawej rozprawie z robotnikami Warszawy zemścili się za klęskę wyborczą, spełnili groźbę rzuconą naszym towarzyszom w sejmie: rozprawimy się na ulicy⁵¹.

Ta niewątpliwie przesadna krytyka taktyki PPS nie była chyba pozbawiona słuszności, zwłaszcza w odniesieniu do grupy piłsudczykowskiej.

Zbrodniczą działalnością bojówkarzy pepesowskich w Warszawie byli oburzeni nie tylko komuniści. Na łamach «Życia Wolnego» ukazał się artykuł byłego zasłużonego działacza PPS Romualda Minkiewicza, który pod wpływem wstrząsu, jaki wywarła nań masakra 1-Majowa w Warszawie, zdemaskował publicznie charakter działalności Jaworowskiego i jego klikki, wskazując, że wyrządza ona wiele szkody całej PPS i wezwał CKW, by położył kres metodom stosowanym przez OKR w Warszawie⁵². CKW potępił jednak publicznie formę enuncjacji Minkiewicza, stwierdzając, że Jaworowski cieszy się pełnym

⁴⁸ O winie milicji PPS świadczy relacja zamieszczona w «Czerwonym Sztandarze» nr 6 z maja 1928 r. i w specjalnej odezwie KC KPP: „Pod wodzą pepesowskiego posła Jaworowskiego bandy bojówkarzy ostrzeliwiają robotników warszawskich w dniu 1 Maja“. Archiwum Zakładu Historii Partii (dalej: AZHP) KPP — Odezwy KC 1928, sygn. 158/VI-11, pt. 5, k. 1. Wersja podana w tej relacji była podobna do informacji przedstawionej przez władze bezpieczeństwa w poufnym sprawozdaniu Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę. Patrz: *Załącznik do tygodniowego sprawozdania sytuacyjnego KRz za czas od 28 kwietnia do 5 maja 1928 r.* L. dz. 1212/28. CAMSW KRz na m. st. Warszawę, sygn. 210/24 Pt. 2.

⁴⁹ «Robotnik» nr 137 z 17 V 1928 r.

⁵⁰ CAMSW PKIKRz nr 100 b. d. T. II, s. 3, k. 360.

⁵¹ «Czerwony Sztandar» nr 6 maj 1928 r. Groźbę: „policzymy się poza Izba“ rzucił Z. Żuławski podczas przemówienia komunistycznego posła Adolfa Warszawskiego-Warskiego. Sprawozdanie stenograficzne z 6 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 31 III 1928 r., t. 6.

⁵² R. Minkiewicz: *Czas przeciąć wrzód jaworowszczyzny.* «Życie Wolne» nr 5 maj 1928 r.

zaufaniem władz naczelnych partii⁵³. Większość członków CKW zdawała sobie sprawę, że solidaryzowanie się z Minkiewiczem mogłoby doprowadzić do rozłamu w PPS, którego chciano jednak uniknąć. Okolicznością korzystną dla Jaworowskiego było istnienie w CKW pewnych tarć natury personalnej, powodujących zajęcie neutralnego stanowiska przez prezesa CKW Norberta Barlickiego⁵⁴. Kunktatorska polityka CKW nie zdała jednak egzaminu i dzięki temu Jaworowski mógł zyskać na czasie w prowadzeniu swojej rozłamowej działalności. Niezależnie jednak od stanowiska CKW wystąpienie Minkiewicza zapoczątkowało publiczną dyskusję nad sytuacją wewnętrzną w PPS i w efekcie przyspieszyło proces zerwania przez partię z wpływową grupą piłsudczykowską⁵⁵.

Wzmiankowane wydarzenia, rozgrywające się poza parlamentem, odbijały się echem podczas posiedzeń sejmu. Wspominał o nich komunistyczny poseł Henryk Bitner, powołując się na fakty opublikowane przez Minkiewicza⁵⁶, a nawet i niektórzy posłowie prawicowi w polemice z wystąpieniami członków ZPPS, zwracając uwagę na bynajmniej nie demokratyczne formy dialogu pierwszomajowego PPS z komunistami na ulicach Warszawy⁵⁷.

Tymczasem sejm w maju i czerwcu 1928 r. pracował nad budżetem na rok 1928/1929, rządowymi przedłożeniami podatkowymi i wnioskami zgłoszonymi przez kluby poselskie różnych stronnictw, w tym również i przez ZPPS⁵⁸. Należy podkreślić dużą aktywność posłów pepesowskich w szeregu poczynaniach sejmu, wymierzonych przeciwko rządowi. Na wniosek ZPPS komisja konstytucyjna sejmu uznała 9 maja 1928 r., wbrew stanowisku wiceministra sprawiedliwości Stanisława Cara, że w myśl art. 44 konstytucji sejm jest upoważniony do uchylania na drodze zwykłej uchwały dekretów prezydenta⁵⁹. Dwa dni wcześniej komisja budżetowa na wniosek M. Niedziałkowskiego skreśliła demonstracyjnie 10 zł w budżecie ministerstwa sprawiedliwości w dziale „wydawnictwa“, protestując w ten sposób przeciwko niezamieszczeniu w *Dzienniku Ustaw* uchwały sejmowej, uchylającej dekret prasowy⁶⁰.

⁵³ «Robotnik» nr 144 z 24 V 1928 r.

⁵⁴ CAMSW PKIKRz nr 102 z 26 V 1928 r. T. II, s. 5—6, k. 373—374.

⁵⁵ Rozłam w PPS w 1928 r. został omówiony w interesującym artykule A. Tymienieckiej: *Rozłam w PPS w 1928 r.* «Kwartalnik Historyczny» R. LXXII 1965/4.

⁵⁶ Sprawozdanie stenograficzne z 13 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 31 V 1928 r., t. 29.

⁵⁷ Sprawozdanie stenograficzne z 8 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 15 V 1928 r. (podczas przemówienia Kwapińskiego), t. 5.

⁵⁸ W dniach 28—30 III 1928 r. ZPPS złożył w sejmie 3 wnioski: 1) o wstrzymaniu eksmisji robotników rolnych, 2) o powołaniu 9-osobowej komisji, składającej się z przedstawicieli klubów poselskich, w celu zbadania nadużyć wyborczych, 3) o zupełnej amnestii dla więźniów politycznych. «Robotnik» nr 129 z 9 V 1928 r.

⁵⁹ «Robotnik» nr 129 z 9 V 1928 r. i nr 130 z 10 V 1928 r.

⁶⁰ «Robotnik» nr 128 z 8 V 1928 r.

Zdecydowanie negatywne stanowisko zajął ZPPS wobec podatkowych przedłożeń rządowych rozpatrywanych przez sejm 22 i 23 maja 1928 r. Rząd złożył do rozpatrzenia przez sejm trzy projekty ustaw: a) o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych, b) o podatku budynkowym w gminach wiejskich, c) o podatku majątkowym. W pierwszej kolejności weszły pod obrady dwa pierwsze projekty i zostały natychmiast ostro zaatakowane przez przedstawicieli wszystkich klubów opozycyjnych: PSL „Wyzwolenie“, Stronnictwa Chłopskiego, ZPPS a także i mniejszości narodowych. Największe oburzenie wywołało łączenie przez rząd projektów podatkowych z aktualną kwestią podwyższenia uposażeń urzędników i pracowników państwowych⁶¹, zrozumiane jako próba skłócenia chłopstwa z urzędnikami i pracownikami państwowymi.

Z ramienia PPS w dyskusji nad projektami podatkowymi przemawiało dwóch mówców: Marian Nowicki i Zygmunt Piotrowski. Ich wystąpienia, obok przemówień Smoły z klubu PSL „Wyzwolenie“ i Pluty ze Stronnictwa Chłopskiego zawierały najwięcej rzeczowego materiału, gruntownie analizowały przedłożone projekty i wykazywały ich klasowy charakter. Nowicki zaatakował brak uwzględnienia w projektach zasady progresji, zrównanie „lepianek z pałacami“ i rozproszkowanie podatków, co w sumie przynosiło korzyści ziemiaństwu z krzywdą biednego chłopstwa. Poparł on wniosek Smoły, by sejm przeszedł do porządku dziennego nad przedłożonymi projektami rządowymi a ponadto zgłosił w imieniu ZPPS rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia nowego projektu ustawy o podatku gruntowym, uwzględniającego podstawowe interesy biednego chłopstwa. Nowicki stwierdził równocześnie, że gdyby rząd nie mógł wnieść w najbliższym czasie podobnego projektu, ZPPS gotów jest opracować podobny projekt własnymi siłami⁶².

Bardzo sugestywne i bogato udokumentowane przemówienie wygłosił Zygmunt Piotrowski bezpośrednio po wystąpieniu ministra skarbu Gabriela Czechowicza. Kończąc swoje przemówienie stwierdził on, że, używając słów Piłsudskiego, projekty rządowe zawierały zbyt wiele nieprawości i opowiedział się za odrzuceniem ich w pierwszym czytaniu bez odsyłania do dalszej dyskusji w komisjach⁶³.

Przedstawiciele BBWR nie potrafili podjąć rzeczowej dyskusji z argumentami przeciwników, twierdząc najczęściej, że skoro projekty zostały zgłoszone przez rząd marszałka Piłsudskiego, muszą zawierać słuszne postulaty⁶⁴.

⁶¹ Porównaj przemówienia A. Krzyżanowskiego i ministra skarbu G. Czechowicza. Sprawa, wozdanie stenograficzne z 9 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 22 V 1928 r., t. 32—33 i 43—46.

⁶² *Ibidem*, t. 23—28.

⁶³ Sprawozdanie stenograficzne z 10 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 23 V 1928 r., t. 33—43.

⁶⁴ *Ibidem*, t. 20—33.

Zdecydowana większość sejmu, w tym cała lewica i mniejszości narodowe, postanowiła odrzucić obydwa pierwsze projekty podatkowe. Rząd wycofał wówczas projekt ustawy o podatku majątkowym, nie chcąc poddawać go pod obrady sejmu.

Starcie rządu z opozycją lewicową popieraną przez mniejszości narodowe i część centrum w sprawie projektów podatkowych zakończyło się zatem porażką sanacji, lecz już przy rozpatrywaniu następnych spraw lewica nie wykazała tak zdecydowanego stanowiska.

Najwięcej miejsca w obradach sejmu zajęła debata nad budżetem na rok 1928/1929. Mimo ostrych wystąpień niektórych posłów ZPPS w komisji budżetowej, jak i na plenarnych posiedzeniach sejmu (np. Hermana Liebermana przy rozpatrywaniu budżetu ministerstwa spraw wojskowych)⁶⁵, ostatecznie przedstawiciele PPS wstrzymali się od głosowania przy uchwalaniu całości budżetu. M. Niedziałkowski przemawiając w imieniu ZPPS przed ostatecznym głosowaniem, złożył oświadczenie, że „położenie polityczne nie dojrzało jeszcze do rozstrzygnięć ostatecznych“ i zapowiedział wstrzymanie się posłów socjalistycznych od głosowania⁶⁶.

Nazajutrz, uzasadniając stanowisko ZPPS na łamach «Robotnika», Niedziałkowski pisał, że „zwykłe zachodnio-europejskie środki opozycji w Polsce byłyby śmiesznym udawaniem, że się nie widzi rzeczywistości. Nie mamy najmniejszego zamiaru — pisał dalej — rodzić wątpliwości konstytucyjnych, gier, igraszek itd itp. Chcemy zlikwidować system. P. Meysztowicz zlikwiduje się wraz z nim bez cienia trudności. Przecistawiamy obecnemu stanowi rzeczy nasze pojmowanie prawdziwego interesu Państwa, związanego, jak sądzimy, nierozdzielnie z interesem i z ideałami klasy robotniczej“⁶⁷. Było to stanowisko, które dobitniej wyraził przywódca PSL „Wyzwolenie“ Jan Woźnicki:

W tej chwili, rząd i system obecny uważamy za chorobę, ale uważamy, że tę chorobę trzeba do końca przechorować [...] musimy przetrwać do pewnego czasu, aż się tak wszystkim sprzyrzy, że się sam zlikwiduje⁶⁸.

Jak z powyższych wypowiedzi wynikało, rozstrzygnięcia „stanowcze“ i „ostateczne“ nie mogły leżeć w planach lewicowej opozycji na najbliższy czas. Uważając istniejący system za nierozdzielnie związany z osobą Piłsudskiego, stronnictwa lewicy gotowe były zatem czekać aż do jego odejścia z areny politycznej. Pomijanie w krytyce działalności rządu osoby Piłsudskiego — właściwego twórcy panującego systemu — spotkało się z krytyką organizacji terenowych. Równocześnie piłsudscy prowadzili kampanię na rzecz łągo-

⁶⁵ «Robotnik» nr 135 z 15 V 1928 r.

⁶⁶ Sprawozdanie stenograficzne z 24 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej 15 VI 1928 r., t. 35.

⁶⁷ M. Niedziałkowski: *Nasza polityka w sejmie*. «Robotnik» nr 166 z 16 VI 1928 r.

⁶⁸ Sprawozdanie stenograficzne z 14 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z 29 V 1928 r., t. 49.

dzenia tarć PPS z rządem, mając nadzieję, że powiedzie im się próba doprowadzenia do współpracy lewicy z BBWR. Wynikiem ich działalności było złagodzone stanowisko ZPPS w momencie uchwalania budżetu, tj. w połowie czerwca, mimo że wobec projektów podatkowych posłowie socjalistyczni zajęli nieprzejednane stanowisko. O poważnych tarcjach w łonie ZPPS na tle stosunku wobec budżetu wspominał jeden z posłów PPS, należący do grupy piłsudczykowskiej Medard Downarowicz, przemawiając na jednym z zebrań w Warszawie⁶⁹.

W sumie pierwsza sesja sejmku wybranego w 1928 r., zamknięta przedwcześnie przez rząd 22 czerwca, mimo starcia na tle rządowych projektów podatkowych, wykazała brak chęci do walnej rozprawy zarówno ze strony rządu, jak i opozycji, która okazała się ponadto jeszcze mało skonsolidowana i skłonna do ustępstw. Z lewicowych stronnictw parlamentarnych jedynie PPS wstrzymała się od głosowania nad całością budżetu, natomiast posłowie stronnictw chłopskich głosowali za jego przyjęciem. Istotnym elementem w działalności stronnictw lewicowych było ich dalsze zbliżenie, za którym wiosną 1928 r. wypowiedziały się zarówno władze naczelne PPS, PSL „Wyzwolenie“ jak i Stronnictwa Chłopskiego⁷⁰. Nie powiodły się natomiast próby porozumienia z PSL „Piast“, które opowiedziało się za pewnego rodzaju neutralnością wobec walki opozycji lewicowej z rządem, równocześnie składając na lewicę odpowiedzialność za losy parlamentu⁷¹. Jeszcze bardziej niechętne stanowisko wobec stronnictw lewicowych, a zwłaszcza PPS, zajmowała w omawianym okresie Chrześcijańska Demokracja. Jak wynikało z przemówienia posła Waława Bitnera na zjeździe działaczy chadeckich z terenu b. zaboru rosyjskiego, który odbył się 3 czerwca 1928 r., partia ta obawiała się, by w chwili wysunięcia się władzy z rąk sanacji, rząd nie dostał się w ręce PPS i PSL „Wyzwolenie“. Mówca widział w tym główne niebezpieczeństwo dla „stronnictw umiarkowanych“, stojących na gruncie katolickim. Rozważania takie prowadziły Bitnera do prostego wniosku, że nie należy podrywać autorytetu rządu Piłsudskiego, gdyż działałoby to na korzyść lewicy⁷². Podobne stanowisko zajmowała także Narodowa Partia Robotnicza. Słuszne zatem było określenie Adama Próchnika, który ten okres starć rządu z nowym sejmem nazwał walkami podjazdowymi⁷³.

⁶⁹ Tygodniowe sprawozdanie sytuacyjne KRz na m. st. Warszawę nr 26 za czas od 23 do 29 czerwca 1928 r. L. dz. TB 1765/28 s. 1. CAMSW KRz na m. st. Warszawę sygn. 210/24 pt. 2, k. 328.

⁷⁰ Decyzję o przejściu PSL „Wyzwolenie“ do opozycji podjął Zarząd Główny stronnictwa 29 kwietnia 1928 r. W niecały miesiąc później 27 maja 1928 r. także Rada Naczelna Stronnictwa Chłopskiego podjęła uchwałę o przejściu do opozycji. St. Lato: *Ruch ludowy a Centrolew*. Warszawa 1965, s. 167—170.

⁷¹ Sprawozdanie stenograficzne z 6 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z 31 IV 1928 r., l. 28.

⁷² CAMSW PKIKRz nr 105 z 5 VI 1928 r. T. II, s. 1, k. 387.

⁷³ A. Próchnik: *op. cit.*, s. 292.

Interesująca była ocena kilkumiesięcznej pracy sejmu przez Ignacego Daszyńskiego, pełniącego funkcję marszałka tegoż sejmu. Daszyński w komunikacie rozesłanym do prasy 3 lipca 1928 r. wskazał na duży wysiłek zespołu poselskiego przy opracowywaniu budżetu. Możliwość dalszej pracy sejmu widział on w utworzeniu większości rządowej BBWR z lewicą, stwierdzając, że

gdoby w tym sejmie wytworzono stałą większość, mógłby parlament polski rozwijać się powoli, ale stale, jako czynnik potężny legalnego życia publicznego. Gwałtowne zamachy na konstytucję i parlament mogą Polskę doprowadzić do ciężkiego przesilenia ⁷⁴.

Rozwiązanie proponowane przez Daszyńskiego zostało jednak w sposób jednoznaczny odrzucone zarówno przez prezesa BBWR Walerego Sławka ⁷⁵ i Piłsudskiego ⁷⁶, jak też przez zdecydowaną większość działaczy PPS ⁷⁷. Najbliższe tygodnie po zamknięciu pierwszej sesji sejmu potwierdziły w sposób jednoznaczny wzmaganie się tendencji antydemokratycznych w łonie obozu rządowego, przekreślając możliwości współpracy lewicy z sanacją. Lewicowa opozycja antysanacyjna, a w jej łonie również PPS, stanęła zatem wobec konieczności przeciwstawienia się tym tendencjom i pogłębienia współpracy między sobą. Podwaliny pod taką współpracę zostały położone podczas obrad pierwszej sesji nowo wybranego sejmu.

JERZY ZAWISTOWSKI

LA PLACE ET LE RÔLE DU PARTI SOCIALISTE POLONAI DANS LA FORMATION DE L'OPPOSITION ANTI-ASSAINISTE PENDANT LA PREMIÈRE SESSION DE LA DIÈTE EN 1928

Le Parti Socialiste Polonais (PPS) accordait toujours une grande importance aux institutions parlementaires. Il comptait beaucoup sur la Diète de 1928. Il y tenait, au point de vue nombre de représentants, la deuxième place, cédant seulement au parti du gouvernement, c. à d. au Bloc de Collaboration avec le Gouvernement. La première session de la nouvelle Diète devait démontrer quel genre de politique représentera l'assainissement et si le PPS pourra compter sur la collaboration avec le gouvernement. Mais Piłsudski n'avait aucune envie de partager avec qui que ce soit son

⁷⁴ «Dziennik Ludowy» nr 150 z 5 VII 1928 r.

⁷⁵ Ważka deklaracja polityczna prezesa BB plk. Sławka. Odpowiedź na sugestie bloków z partiami. «Głos Prawdy» nr 178 z 29 VI 1928 r.

⁷⁶ Wynikało to z głośnego wywiadu Piłsudskiego ogłoszonego przez prasę sanacyjną z 1 lipca 1928 r. «Głos Prawdy» nr 180 z 1 VII 1928 r.

⁷⁷ Klub poselski PPS 2 lipca podjął uchwałę, odpowiadającą na wywiad Piłsudskiego, że „PPS bronić będzie z całą bezwzględnością demokracji i przedstawicielstwa ludowego”, wybranego w głosowaniu powszechnym“. Następnie wystąpiły przeciwko Piłsudskiemu wszystkie organy prasowe PPS, np. «Dziennik Ludowy» nr 149 z 4 VII 1928 r. i nr 150 z 5 VII 1928 r., «Naprzód» nr 150 z 4 VII 1928 r., «Robotnik» nr 185 z 5 VII 1928 r.

pouvoir et il essayait même de se subordonner le pouvoir législatif. La Diète, avec la collaboration du club des députés du PPS torpède quelques unes des initiatives du gouvernement p. ex. nommant, contre la volonté de Piłsudski, Ignacy Daszyński — membre actif du PPS — membre de la Diète et ensuite rejetant les projets du gouvernement concernant la loi des impôts. En ce qui concerne la question la plus importante posée devant la Diète, question de budget, le PPS prend un parti modéré, s'abstenant du droit de vote. Le PPS ne pouvait se rapprocher davantage de l'opposition, un groupe de partisans décidés de Piłsudski l'en empêchait; ce groupe était sous la protection de la direction du parti qui prit à son compte leur crime du 1-er mai à Varsovie. Au début de 1928 deux autres partis décident de passer à l'opposition de l'assainissement et du système gouvernemental; le Parti Populaire Polonais „Libération“ (Polskie Stronnictwo Ludowe) et le Parti Paysan (Stronnictwo Chłopskie). Grâce à ce fait, pendant la première session de la Diète, apparaît la possibilité de développement du bloc des partis appelés gauche parlementaire, toutefois sans la participation des groupes révolutionnaires, avant tout du Parti Communiste Polonais. La première session de la Diète démontre que le PPS ne peut compter sur la collaboration avec l'assainissement, c'est pourquoi dès ce moment, les socialistes se tournent vers l'opposition anti-assainiste pour en devenir bientôt le groupe dirigeant.

ЭЖИ ЗАВИСТОВСКИ

МЕСТО И РОЛЬ ПОЛЬСКОЙ СОЦИАЛИСТИЧЕСКОЙ ПАРТИИ В ФОРМИРУЮЩЕЙСЯ ЛЕВОЙ ПАРЛАМЕНТСКОЙ ОППОЗИЦИИ ВО ВРЕМЯ ПЕРВОЙ СЕССИИ СЕЙМА В 1928 Г.

Польская Социалистическая Партия всегда придавала большое значение парламентским учреждениям. Особые надежды связывала с сеймом избранным в 1928 г. Обладая в нем вторым по числу представительством, уступая лишь правительственной партии какой являлся Беспартийный Блок Вспулярацы з Жондем (Б. Б. В. Р.). Первая сессия новоизбранного сейма должна была показать какое политическое направление примет санация и сможет ли П. П. С. рассчитывать на сотрудничество с правительством. Однако выяснилось, что Пилсудски не намерен разделять ни с кем власть и стремится подчинить себе законодательные органы. Благодаря активному соучастью посольского клуба П. П. С., сейм сорвал несколько починов правительства, например: провел выбор Игнацега Дашинского — выдающегося деятеля П. П. С. на пост маршалка сейма, вопреки Пилсудскому, а затем отвергнул правительственные проекты налоговых законов. В самом важном вопросе рассматриваемым сеймом т. е. бюджета, П. П. С. все таки заняла умеренное положение, воздерживаясь от голосования. Эволюцию П. П. С. в сторону решительной оппозиции тормозила, находящаяся внутри партии группа пилсудчиков, которую руководство П. П. С. зря защищало своим авторитетом, принимая на себя даже ответственность за преступление совершенное членами боевой организации Пилсудского 1 Мая в Варшаве. Весной 1928 г. также все крестьянские партии приняли решение перейти в оппозицию против санации и её методов правления в Польше. Это было Польске Стронництво Людове „Вызволене“ и Стронництво Хлопске. Благодаря тому во время первой сессии сейма появилась возможность образовать блок избирательных партий, так называемой парламентской оппозиции, за исключением однако революционной группировки, особенно К. П. П. Первая сессия сейма доказала, что П. П. С. не может рассчитывать на сотрудничество с санацией и потому социалисты уже тогда начали медленно выдвигаться на первый план антисанационной оппозиции.